

## POSTANOWIENIE

Dnia 18 września 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Agnieszka Piotrowska (przewodniczący)

SSN Krzysztof Pietrzykowski

SSN Marta Romańska (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa M. L. Spółki z o.o. z siedzibą w W.

przeciwko P. Spółce z o.o. z siedzibą w K.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 18 września 2015 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej

od postanowienia Sądu Apelacyjnego

z dnia 6 maja 2014 r.,

- 1) oddala skargę kasacyjną;**
- 2) zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.800 (tysiąc osiemset) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

## UZASADNIENIE

Powód – M. L. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. wniósł na podstawie weksla o nakazanie pozwanemu „P.” Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w K., żeby zapłacił mu kwotę 129.047 zł z ustawowymi odsetkami od 17 lipca 2013 r.

Sąd Okręgowy w W. uwzględnił powództwo nakazem zapłaty z 28 sierpnia 2013 r., wydanym w postępowaniu nakazowym.

Pozwany „P.” Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w K. wniósł zarzuty od nakazu zapłaty, w których domagał się jego uchylecia i oddalenia powództwa.

Po wyznaczeniu rozprawy powód oświadczył, że w związku z wyegzekwowaniem świadczenia zasądzonego nakazem zapłaty cofa pozew ze zrzeczeniem się roszczenia. Postanowieniem z 22 stycznia 2014 r. Sąd Okręgowy w W. uchylił swój nakaz zapłaty i umorzył postępowanie, a jako podstawę prawną tego rozstrzygnięcia powołał art. 203 § 1, art. 332 § 2, art. 386 § 3, art. 353<sup>1</sup> oraz art. 496 k.p.c. Sąd Okręgowy stwierdził, że cofnięcie pozwu w niniejszej sprawie nie jest sprzeczne z prawem ani z zasadami współżycia społecznego. Roszczenie powoda zostało wyegzekwowane, co wystarczyłoby do oddalenia powództwa i uniemożliwiło rozpoznanie zarzutów pozwanego od nakazu zapłaty. Pozwany nie mógł uzyskać w niniejszym postępowaniu tytułu egzekucyjnego uprawniającego do żądania zwrotu spełnionego świadczenia, a skoro nie złożył wniosku o przyznanie mu kosztów postępowania w terminie dwutygodniowym od doręczenia oświadczenia o cofnięciu pozwu, to brak było podstaw do orzekania o obowiązku ich zwrotu (art. 203 § 3 k.p.c.).

Postanowieniem z 6 maja 2014 r. Sąd Apelacyjny oddalił zażalenie pozwanego na postanowienie Sądu Okręgowego z 22 stycznia 2014 r. i zasądził od niego na rzecz powoda kwotę 1.800 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, w sprawie znajduje zastosowanie art. 203 § 1 k.p.c., niezależnie od tego, że po wydaniu nakazu zapłaty zasądzone nim świadczenie zostało przymusowo ściągnięte. Pozwany może zakwestionować swój obowiązek spełnienia wyegzekwowanego świadczenia na innej drodze. Za nieuzasadnione

uznał też zarzuty naruszenia art. 496 w zw. z art. 210 § 1 i 3, art. 212 § 1 i art. 224 § 1 k.p.c. i stwierdził, że Sąd Okręgowy wyznaczył rozprawę, na którą stawili się pełnomocnicy stron. Rozprawę można ograniczyć do odebrania stanowisk stron odnośnie poszczególnych kwestii wymagających wyjaśnienia, a zatem Sąd Okręgowy władny był zbadać na rozprawie wyłącznie skuteczność oświadczenia powoda o cofnięciu pozwu ze zrzeczeniem się roszczenia.

W skardze kasacyjnej od postanowienia Sądu Apelacyjnego z 6 maja 2014 r. pozwany zarzucił, że zapadło ono z naruszeniem prawa procesowego, to jest: - art. 386 § 2 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie nieważności postępowania przed Sądem pierwszej instancji w związku z uniemożliwieniem pozwanemu obrony jego praw; - art. 378 § 1 *in principio* k.p.c. poprzez nieuwzględnienie naruszenia art. 203 § 1 i 4 k.p.c. w zw. z art. 332 § 2 i art. 353<sup>2</sup> k.p.c. w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji i uznanie, że powód mógł cofnąć pozew po przymusowym wyegzekwowaniu świadczenia, co zmusza pozwanego do wystąpienia o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia, podczas gdy po rozpoznaniu zarzutów sąd poprzez analogię do art. 338 § 2 w zw. z art. 353<sup>2</sup> k.p.c. byłby władny orzec o zwrocie wyegzekwowanego od niego świadczenia; - art. 378 § 1 *in principio* k.p.c. poprzez nieuwzględnienie naruszenia art. 338 § 1 k.p.c. w zw. z art. 353<sup>2</sup> k.p.c. w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji w związku z ich niezastosowaniem w drodze analogii; - art. 378 § 1 *in principio* k.p.c. poprzez nieuwzględnienie naruszenia w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji art. 496 k.c. w zw. z art. 210 § 1 i 3, art. 212 § 1 i art. 224 § 1 k.p.c. i nierozpoznanie skutecznie złożonych zarzutów od nakazu zapłaty; - art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. poprzez niewyjaśnienie podstawy prawnej wyroku w zakresie odmowy zastosowania przez analogię art. 338 § 1 k.p.c.; - art. 378 § 1 *in principio* k.p.c. poprzez nieuwzględnienie naruszenia w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji art. 203 § 3 k.p.c. i art. 109 § 1 zdanie pierwsze k.p.c., art. 108 § 1 zdanie pierwsze k.p.c. w związku z przyjęciem, że dla uzyskania kosztów postępowania po cofnięciu pozwu niezbędne jest złożenie osobnego wniosku o ich przyznanie, nawet jeśli wniosek o zwrot kosztów procesu został złożony w zarzutach od nakazu zapłaty; - art. 386 § 1 w zw. z art. 397 § 2 k.p.c.

Pozwany wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia oraz

postanowienia Sądu Okręgowego z 22 stycznia 2014 r. w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Powód wniósł o oddalenie skargi kasacyjnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Pozostawienie powodowi decyzji co do tego, czy będzie popierał wniesione powództwo jest potwierdzeniem obowiązywania w procesie cywilnym zasady dyspozycyjności, uznawanej za jedną z głównych ze względu na charakter stosunków prawnych, o których w nim się rozstrzyga. Skuteczne cofnięcie pozwu niweczy skutki zarówno procesowe jak i materialnoprawne wywołane jego wniesieniem (art. 203 § 2 k.p.c.). Prowadzi do umorzenia postępowania, ale nie pozbawia powoda możliwości wystąpienia z pozwem ponownie, gdyby uznał, że jest to konieczne dla ochrony jego interesów. Cofając pozew, powód - wierzyciel rezygnuje tylko tymczasowo z ubiegania się o udzielenie mu stosownej ochrony prawnej. W pewnych sytuacjach wywołanie przez to oświadczenie procesowe powoda skutku w postaci zakończenia postępowania bez wypowiedania się przez sąd o istocie zgłoszonego roszczenia zależy jednak od stanowiska pozwanego. Jeśli bowiem pozwany został wciągnięty w spór, bo oświadczenie o cofnięciu pozwu zostało złożone po rozpoczęciu rozprawy, to na cofnięcie pozwu musi wyrazić zgodę, chyba że powód cofa pozew ze zrzeczeniem się roszczenia (art. 203 § 1 k.p.c.).

W orzecznictwie sporadycznie wyrażane były poglądy, że złożone w toku procesu oświadczenie o zrzeczeniu się roszczenia ma znaczenie materialnoprawne (np. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego, zasady prawnej, z 23 lutego 1970 r., III CZP 81/69, OSNC 1970, nr 7-8, poz. 119). W wyroku z 13 lutego 2004 r., II CK 442/02 (nie publ.) Sąd Najwyższy odniósł się do stanowiska przypisującego zrzeczeniu się roszczenia taki właśnie charakter i najdalej idące skutki materialnoprawne, a mianowicie takie, że cofnięcie pozwu ze zrzeczeniem się roszczenia stanowi w rezultacie zwolnienie dłużnika z długu przez powoda (wierzyciela). Sąd Najwyższy odrzucił ten pogląd, akcentując, że przepisy proceduralne, z natury rzeczy regulujące inną materię prawną, nie

mogą stać się *lex specialis* wobec przepisów prawa materialnego, a do przysporzenia w majątku dłużnika (pozwanego) nie może dojść - w sytuacji określonej w art. 203 § 1 k.p.c. – bez zgody, a nawet wbrew woli pozwanego dłużnika. Uznał, że nie ma usprawiedliwionych podstaw do twierdzenia, że kategoria „roszczenia”, do której odwołuje się art. 203 k.p.c., oznacza roszczenie w znaczeniu prawa materialnego. Przyjął, że skutki prawne cofnięcia pozwu ze zrzeczeniem się roszczenia nie mają charakteru materialnoprawnego, nie polegają zatem na wygaśnięciu roszczenia, ale i tak są dalej idące niż wywoływane przez samo tzw. zwykłe cofnięcie pozwu. W przypadku cofnięcia pozwu ze zrzeczeniem się roszczenia rezygnacja powoda (wierzyciela) z przysługującej mu sądowej ochrony prawnej powinna mieć bowiem charakter nie tymczasowy, lecz definitywny prawnie. Skoro przedmiotem procesu jest roszczenie procesowe, z którym może, lecz nie musi być powiązanie funkcjonalnie roszczenie materialnoprawne, to oświadczenie powoda złożone na podstawie art. 203 § 1 k.p.c. dotyczy roszczenia w znaczeniu procesowym i oznacza niemożność skutecznego dochodzenia w przyszłości mogącego istnieć roszczenia materialnoprawnego. Zrzekając się roszczenia procesowego, powód rezygnuje bowiem ze zbadania jego zasadności w tym samym stanie faktycznym i wobec tego samego pozwanego. W razie ponownego wytoczenia powództwa o to samo roszczenie i przeciwko temu samemu dłużnikowi (pozwanemu), sąd powinien wydać wyrok oddalający powództwo, jeżeli dłużnik powoła się na wcześniejsze cofnięcie pozwu i zrzeczenie się roszczenia przez powoda w poprzednim procesie. Podobnie Sąd Najwyższy ocenił ten problem w wyroku z 25 września 2002 r., I CKN 1133/00 (nie publ.), w uzasadnieniu którego stwierdził m.in., że cofnięcie powództwa ze zrzeczeniem się roszczenia stanowi negatywną przesłankę procesową do ponownego wniesienia powództwa o to samo roszczenie. Byłoby to jednak możliwe, gdyby ujawniły się nowe okoliczności, na które powód nie mógł się powoływać, gdy składał oświadczenie o cofnięciu pozwu ze zrzeczeniem się roszczenia.

Zasadę dyspozycyjności ustawodawca traktuje jako na tyle doniosłą, że wykonaniu uprawnienia do cofnięcia pozwu nie sprzeciwia się nawet wydanie wyroku rozstrzygającego o roszczeniu poddanym ocenie sądu (art. 332 § 2 k.p.c.). Ustawodawca zezwala bowiem powodowi na cofnięcie pozwu aż do momentu

osiągnięcia celu postępowania, czyli do uprawomocnienia się wyroku. Art. 496 k.p.c. jest podstawą umorzenia postępowania toczącego się w związku z wniesieniem pozwu rozpoznanego w postępowaniu nakazowym, przy jednoczesnym uchyleniu nakazu zapłaty, zanim ten się uprawomocni. Nie może być wątpliwości, że do wydania takiego postanowienia może doprowadzić także złożenie przez powoda oświadczenia o cofnięciu pozwu. Żadne racje nie przemawiają bowiem za zróżnicowaniem rozważanych sytuacji i przyjęciem, że powód może cofnąć pozew po wydaniu wyroku, a możliwości tej miałby być pozbawiony po wydaniu nakazu zapłaty.

2. O tym, jakie okoliczności mogą usprawiedliwiać złożenie oświadczenia o cofnięciu pozwu, a w szczególności, czy może to być spełnienie świadczenia dobrowolnie lub przymusowo po wystąpieniu przez powoda z pozwem, Sąd Najwyższy wypowiedział się w uchwale z 26 lutego 2014 r., III CZP 119/13, w której przyjął, że jeżeli powód, na rzecz którego pozwany po doręczeniu odpisu pozwu spełnił świadczenie, nie cofnął pozwu, sąd oddała powództwo. Sąd Najwyższy wyjaśnił zarazem, że do przyczyn umorzenia postępowania, objętych art. 355 k.p.c., należą zdarzenia zaistniałe w toku postępowania (następcze), które sprawiły, że wydanie wyroku stało się zbędne lub niedopuszczalne. W przypadku zaspokojenia roszczenia powoda przez pozwanego w toku procesu nie dojdzie do umorzenia postępowania, jeżeli powód nie cofnie pozwu, ponieważ w dalszym ciągu istnieje żądanie rozpoznania sprawy i orzeczenia o przedstawionym do rozstrzygnięcia sądowi sporze. Samo zaspokojenie roszczenia bez cofnięcia pozwu wywołuje skutki materialnoprawne, prowadzące do oddalenia powództwa z powodu jego bezzasadności i nie jest przeszkodą do merytorycznego rozpoznania sprawy.

Sąd Najwyższy podkreślił, że przepis art. 316 § 1 k.p.c. stosowany przez sądy na etapie wyrokowania wyraża zasadę aktualności orzeczenia sądowego, mającą zastosowanie do każdego rodzaju powództwa. Stan sprawy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy, który na podstawie art. 316 § 1 k.p.c. sąd bierze pod uwagę wydając wyrok obejmuje zarówno jej okoliczności faktyczne, jak i obowiązujące przepisy, mogące stanowić podstawę prawną rozstrzygnięcia. Może on różnić się od tego, który istniał w momencie wnoszenia powództwa i był wyznaczony pozwem (art. 187 § 1 k.p.c.), jeżeli podjęte zostały przez strony

czynności mające wpływ na żądanie, jego rodzaj i zakres oraz na okoliczności faktyczne przytoczone na uzasadnienie żądania pozwu. Do czynności wpływających na zmianę stanu sprawy istniejącego w chwili wnoszenia pozwu należy również spełnienie świadczenia przez pozwanego w toku postępowania, powodujące wygaśnięcie dochodzonego roszczenia. Jeżeli na skutek spełnienia świadczenia przez pozwanego w toku postępowania doszło do wygaśnięcia objętej roszczeniem wierzytelności, odpadła podstawa do uwzględnienia powództwa.

3. Kolejną wymagającą rozważenia kwestią jest, czy spełnienie świadczenia po wniesieniu pozwu uzasadnia oddalenie niecofniętego powództwa zarówno wtedy, gdy nastąpiło dobrowolnie, jak i wtedy, gdy wynikało z zastosowania przymusu państwowego, a co za tym idzie, czy u podstaw oświadczenia o cofnięciu pozwu, które powód składa w celu uniknięcia oddalenia wniesionego przez niego powództwa w związku ze zmianą po wszczęciu postępowania okoliczności faktycznych i uzyskaniem zaspokojenia, może leżeć także zaspokojenie przymusowe, dokonane wbrew woli pozwanego.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego formułowane były poglądy, że przymusowe zaspokojenie powoda w toku postępowania lub nawet dobrowolne jego zaspokojenie, ale w celu uniknięcia egzekucji, może uzasadniać kontynuowanie procesu. W orzeczeniu z 15 marca 1955 r., II CR 1449/54 (OSNC 1956, nr 1, poz. 12), Sąd Najwyższy przyjął, że gdy pozwany zaspokoi w toku procesu powoda, a ten nie podtrzymuje powództwa, wydanie wyroku staje się zbędne wówczas, gdy pozwany spełnił świadczenie z wolą zaspokojenia powoda co do dochodzonego roszczenia; jeżeli jednak pozwany płacił, aby uniknąć egzekucji, lecz przeczył zasadności żądania powoda, to wydanie wyroku nie staje się zbędne, gdyż istnieje w dalszym ciągu pomiędzy stronami spór o zasadność roszczenia, który sąd powinien rozstrzygnąć. Pogląd ten został sformułowany na gruncie poprzednio obowiązującej ustawy procesowej, ale jego przyjęcie musiało ostatecznie prowadzić do wątpliwości, w jaki sposób w sentencji orzeczenia kończącego postępowanie należy dać wyraz temu, że proces rozpoczęty przez zgłoszenie żądania zasądzenia świadczenia ma zakończyć się rozstrzygnięciem ustalającym, że istniała wierzytelność, w związku z którą w toku procesu pozwany spełnił na rzecz powoda świadczenie objęte żądaniem pozwu. W uchwale

z 4 stycznia 1979 r., III CZP 91/78 (OSNC 1979, nr 7-8, poz. 139), Sąd Najwyższy dopuścił możliwość - w szczególnej sytuacji, w jakiej orzeczenie to zostało wydane - zamieszczenia w wyroku ponownie zasądzającym wyegzekwowane świadczenie, po rozpoznaniu sprawy, na skutek uchylenia poprzedniego wyroku w wyniku uwzględnienia rewizji nadzwyczajnej, zastrzeżenia, że świadczenie zostało wyegzekwowane. W uchwale z 26 lutego 2014 r., III CZP 119/13, Sąd Najwyższy odnosząc się do tego poglądu trafnie wskazał, że sentencja orzeczenia powinna uwzględniać ostateczny wynik rozliczenia pretensji stron, według stanu na dzień zamknięcia rozprawy. Zamieszczenie w niej wzmianki (zastrzeżenia), która nie stanowi rozstrzygnięcia, wymaga ustawowej podstawy (np. art. 319 k.p.c.), a w kodeksie postępowania cywilnego brak jest przepisu, który by dopuszczał dodawanie do rozstrzygnięcia zasądzającego świadczenie zastrzeżeń, w jakim zakresie zostało ono spełnione jeszcze przed wydaniem wyroku.

W uchwale z 26 lutego 2014 r., III CZP 119/13, Sąd Najwyższy stwierdził nadto, że wyrok negatywnie rozstrzygający o zgłoszonym roszczeniu jest orzeczeniem ogólnym, mogącym dotyczyć różnorodnych przyczyn. Ich poszukiwanie powinno być skierowane do analizy motywów uzasadnienia. Jeżeli natomiast wyrok oddalający powództwo uprawomocnił się, a nie doszło do sporządzenia uzasadnienia, to o przyczynach nieuwzględnienia zgłoszonego roszczenia, zakresie mocy wiążącej i powadze rzeczy osądzonej zdecydować powinien sąd rozpoznający następną sprawę, mającą związek ze sprawą prawomocnie zakończoną, w oparciu o zgromadzony w niej materiał. W orzecznictwie powszechnie przyjmowane jest, że moc wiążącą, stosownie do art. 365 § 1 k.p.c., ma w zasadzie jedynie sentencja orzeczenia, jednak w niektórych przypadkach (np. w razie oddalenia powództwa) ze względu na ogólność rozstrzygnięcia, doniosłość przy ustalaniu zakresu mocy wiążącej prawomocnego orzeczenia, czyli granic prawomocności materialnej orzeczenia, mogą mieć także zawarte w uzasadnieniu orzeczenia motywy rozstrzygnięcia. Na ich podstawie można zatem dojść do tego, jakie okoliczności zadecydowały o wyniku postępowania i ustalić, że do oddalenia powództwa doszło z uwagi na zaspokojenie roszczenia powoda dobrowolnie lub



przymusowo przed wydaniem wyroku.

Jeżeli pozwany w toku procesu zaspakaja roszczenie dochodzone przez powoda dobrowolnie, to takie jego zachowanie świadczy o niekwestionowaniu skierowanych przeciwko niemu żądań i braku sporu między stronami co do ich zasadności. Kwestionowanie przez pozwanego zasadności żądania i odmowa zaspokojenia roszczenia powoda oznacza, co do zasady, że dopiero prawomocny wyrok będzie podstawą takiego zaspokojenia, dobrowolnie - jeśli pozwany podporządkuje się jego treści lub przymusowo - jeśli się nie podporządkuje, a powód zechce poszukiwać zaspokojenia w postępowaniu egzekucyjnym. Według art. 777 § 1 pkt 1 k.p.c. tytułem wykonawczym może być bowiem prawomocne orzeczenie sądowe, zaopatrzone przez sąd klauzulą wykonalności. Oczywiście, jeszcze przed wszczęciem procesu i w jego toku powód może ubiegać się o udzielenie mu ochrony polegającej na zabezpieczeniu roszczenia, według zasad ustalonych w art. 730-757 k.p.c., ale w sprawie o roszczenie pieniężne udzielone zabezpieczenie w zasadzie nigdy (wyjątki przewidują art. 753 i art. 753<sup>1</sup> k.p.c.) nie prowadzi do zaspokojenia roszczenia, a skutki ochrony udzielonej powodowi są odwracalne. Nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym jest z chwilą wydania tytułem zabezpieczenia, nawet bez nadawania mu klauzuli wykonalności (art. 492 § 1 k.p.c.), a zatem w sytuacji, w jakiej znajdzie się pozwany (obowiązany), po złożeniu przez powoda oświadczenia o cofnięciu pozwu i umorzeniu postępowania mają zastosowanie art. 744 § 1 i 746 k.p.c. Z art. 744 § 1 k.p.c. wynika, że w razie prawomocnego umorzenia postępowania upada zabezpieczenie udzielone w jego toku, a art. 746 § 1 k.p.c. uprawnia pozwanego (obowiązanego) do dochodzenia odszkodowania za szkodę wyrządzoną mu w związku z wykonaniem zabezpieczenia, o ile po udzieleniu zabezpieczenia, powód złożył oświadczenie o cofnięciu pozwu prowadzące do umorzenia postępowania, ale także wtedy, gdy do umorzenia postępowania, w którym powód uzyskał zabezpieczenie doszło z innych przyczyn. Powód, który złożył oświadczenie o cofnięciu pozwu musi się zatem liczyć z tymi konsekwencjami.

Zupełnie wyjątkowo ustawodawca pozwala na poszukiwanie przez powoda przymusowego zaspokojenia roszczenia jeszcze zanim uprawomocni się orzeczenie rozstrzygające spór o nie. Z art. 777 § 1 pkt 1 k.p.c. wynika, że tytułami

wykonawczymi są także orzeczenia sądu wykonalne natychmiast, a zatem przed uprawomocnieniem się. Taki status mają wyroki zaopatrzone rygorem natychmiastowej wykonalności (art. 333-338 k.p.c.), ale także nakazy zapłaty wydane na podstawie weksła, warrantu, rewersu lub czeku, bo one stają się natychmiast wykonalne po upływie terminu do zaspokojenia roszczenia (art. 492 § 3 zdanie pierwsze k.p.c.). Ustawodawca zrównuje je zatem w skutkach z wyrokami sądów pierwszej instancji zaopatrzonymi w rygor natychmiastowej wykonalności. Przypisanie nakazom zapłaty, o których mowa w art. 492 § 3 zdanie pierwsze k.p.c. cech tytułu wykonawczego jest usprawiedliwione szczególnym materialnym źródłem roszczenia dochodzonego przez powoda zgodnie z tym przepisem, pozwalającym roszczenie to uważać za wysoce prawdopodobne, wręcz pewne, w chwili jego dochodzenia. Do wstrzymania wykonania takiego nakazu zapłaty przez sąd może dojść po wniesieniu zarzutów, na wniosek pozwanego, o ile sąd uzna za przekonujące argumenty, które pozwany przytoczy w celu uzyskania takiego rozstrzygnięcia (art. 492 § 3 zdanie drugie k.p.c.). Skoro jednak nakaz zapłaty staje się natychmiast wykonalny już z upływem wyznaczonego w nim terminu do spełnienia świadczenia, w którym pozwany musi zmieścić się z wniesieniem zarzutów, o ile kwestionuje istnienie roszczenia, którego nakaz dotyczy, to oczywiście może się zdarzyć, że roszczenie powoda zostanie przymusowo zaspokojone zanim podjęte zostaną czynności procesowe zmierzające do usunięcia ewentualnych braków środka zaskarżenia i do jego rozpoznania. W takim przypadku powód, który uzyskał zaspokojenie, może popierać żądanie pozwu narażając się na oddalenie powództwa z uwagi na zaspokojenie jego roszczenia lub cofnąć pozew, co doprowadzi do umorzenia postępowania.

4. Pozwany zarzuca, że skoro kwestionuje on istnienie dochodzonej przez powoda należności, przymusowo zaspokojonej w toku procesu i przed jego prawomocnym zakończeniem, to proces ten powinien trwać, niezależnie od tego, że powód złożył oświadczenie o cofnięciu pozwu, po to, by sąd mógł wydać rozstrzygnięcie o istnieniu roszczenia powoda i - w razie stwierdzenia, że ono nie istniało - o nakazaniu powodowi, by zwrócił pozwanemu spełnione na jego rzecz świadczenie. Pozwany utrzymuje, że w takim przypadku sąd powinien uznać za

niedopuszczalne cofnięcie pozwu wykorzystując ku temu podstawę przewidzianą w art. 203 § 4 k.p.c.

W postanowieniu z 16 lipca 2009 r., I CSK 474/08 (nie publ.) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że zgodnie z art. 203 § 4 k.p.c., sąd może sprzeciwić się cofnięciu pozwu tylko wtedy, gdy okoliczności sprawy wskazują, że czynność ta jest sprzeczna z prawem lub zasadami współżycia społecznego, albo zmierza do obejścia prawa. Skorzystanie przez sąd z tego uprawnienia jest radykalnym wkroczeniem w sferę zastrzeżoną dla strony i stanowi szczególne odstępstwo od zasady dyspozycyjności. Wyrazem ograniczenia uprawnienia sądu w zakresie kontroli skuteczności cofnięcia pozwu jest także wyeliminowanie w obecnej redakcji art. 203 § 4 k.p.c. jako jej przesłanki rażącego naruszenia usprawiedliwionego interesu osób uprawnionych. Sprzeciwienie się przez sąd cofnięciu pozwu ma doniosłe skutki procesowe, także dotyczące sfery prawnej drugiej strony procesu. Sąd Najwyższy podkreślił, że stosując ten przepis sąd powinien więc wkraczać jedynie w przypadkach ewidentnych, respektując ustanowioną po jego zmianie dokonanej ustawą z 1 marca 1996 r. i zmianie Kodeksu postępowania cywilnego... (Dz.U. Nr 43, poz. 189) preferencję woli strony nad dążeniem do wydania wbrew niej orzeczenia sądowego.

Jak wyjaśniono (pkt 1), skoro przedmiot postępowania w sprawie cywilnej zdeterminowany jest przez żądanie zgłoszone przez powoda, a sąd poza to żądanie w rozstrzygnięciu o istocie sprawy wyjść nie może (art. 321 § 1 k.p.c.), to w sprawie o zasądzenie świadczenia rozstrzygnięcie sądu może polegać tylko na zasądzeniu świadczenia lub oddaleniu powództwa, nie zaś na ustaleniu, czy istniała wierzytelność, z której wynikał obowiązek spełnienia świadczenia. Po zaspokojeniu roszczenia sąd nie może zasądzić go po raz kolejny, gdyby wynik sporu był korzystny dla powoda, a brak jest podstaw do wprowadzania do sentencji wyroku wzmianek dodatkowych (o charakterze ustalającym), z których by wynikało, że wyrok zasądzający świadczenie nie może być egzekwowany, bo świadczenie to zostało zaspokojone w całości lub jakiejś części zanim jeszcze zapadł. Już choćby z tych przyczyn oświadczenia powoda o cofnięciu pozwu, złożonych w warunkach, gdy chce on uniknąć orzeczenia o oddaleniu powództwa nie sposób jest uznać za sprzeczne z prawem lub zasadami współżycia społecznego.

5. Pozwany utrzymuje, że za prowadzeniem postępowania pomimo zaspokojenia powoda ma przemawiać jego interes wyrażający się w dążeniu do uzyskania orzeczenia o zwrocie świadczenia wyegzekwowanego przymusowo, na podstawie nieprawomocnego nakazu zapłaty. Ocenę tej argumentacji trzeba zacząć od wskazania, że podstawę procesową orzekania o zwrocie spełnionego lub wyegzekwowanego roszczenia tworzą jedynie art. 338 § 1, art. 415, art. 398<sup>16</sup> i art. 398<sup>19</sup> k.p.c. Takiej wyraźnej podstawy brak jest w przepisach o postępowaniu nakazowym, także w odniesieniu do tych nakazów zapłaty, które są nie tylko tytułami zabezpieczenia, ale i tytułami umożliwiającymi egzekucję stwierdzonych nimi należności. Kwestia dopuszczalności sięgania w tej sytuacji przez analogię do przepisów o wyrokach zaopatrzonych rygiem natychmiastowej wykonalności, to jest do art. 338 § 1 k.p.c. nie jest jednolicie postrzegana w orzecznictwie. W wyroku z 10 czerwca 2005 r., II CK 712/04 (nie publ.) Sąd Najwyższy stwierdził, że w kodeksie postępowania cywilnego instytucja wniosku restytucyjnego odniesiona została do wyroków nieprawomocnych, którym sąd nadał rygor natychmiastowej wykonalności (art. 338 § 1), następnie uchylonych lub zmienionych, oraz prawomocnych, uchylonych lub zmienionych w uwzględnieniu skargi o wznowienie postępowania (art. 415). Nakaz zapłaty, przeciw któremu nie wniesiono skutecznie zarzutów, ma skutki prawomocnego wyroku (art. 494 § 2 k.p.c.), ale wyrokiem nie jest i nie stosuje się do niego przepisów o wyrokach zaocznych.

W uzasadnieniu uchwały z 7 października 2009 r., III CZP 68/09 (OSNC 2010, nr 4, poz. 52), Sąd Najwyższy z wejścia w życie z dniem 1 lipca 2000 r. ustawy z 24 maja 2000 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego, ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz ustawy o komornikach sądowych i egzekucji (Dz.U. Nr 48, poz. 554) i rozciągnięcia stosowania przepisów działu IV, tytułu VI, księgi pierwszej nie tylko na wyroki, ale także nakazy zapłaty (art. 353<sup>1</sup> k.p.c.), wyprowadził inne wnioski i stwierdził, że „odpowiednie stosowanie - zgodnie z art. 353<sup>2</sup> k.p.c. - do nakazów zapłaty przepisów o wyrokach uzasadnione jest charakterem tych orzeczeń, które tak samo jak wyroki są merytorycznymi rozstrzygnięciami zapadającymi w procesie. Toczący się przed wspomnianą

zmianą spór dotyczący kwestii, czy art. 338 § 2 k.p.c. ma zastosowanie do nakazu zapłaty, należy uznać w obecnym stanie prawnym za bezprzedmiotowy”. Niezależnie od tego, jakie stanowisko zajmie się wobec rozważanej wyżej kwestii dopuszczalności stosowania art. 338 § 1 k.p.c. do nakazów zapłaty wydanych i wykonanych na podstawie art. 492 § 3 zdanie pierwsze k.p.c., to i tak należy dostrzec, że wniosek restytucyjny może być rozpoznany w toczącym się procesie, a o podtrzymaniu żądania pozwu decyduje ten kto go wniósł, czyli powód.

W uchwale siedmiu sędziów z 11 lipca 2012 r., II PZP 1/12 (OSNP 2013, nr 5-6, poz. 49), Sąd Najwyższy przyjął, że przepis art. 415 zdanie pierwsze w związku z art. 398<sup>15</sup> § 1 k.p.c. nie stanowi materialnoprawnej podstawy roszczenia o zwrot spełnionego lub wyegzekwowanego świadczenia. Taką podstawą jest bowiem art. 405 i n. k.c. To samo odnieść trzeba do wniosków restytucyjnych składanych na podstawie art. 338 § 1 k.p.c. W uzasadnieniu tej uchwały Sąd Najwyższy wyjaśnił, że przepisy Kodeksu postępowania cywilnego nie są samodzielną i wystarczającą podstawą orzekania o obowiązku zwrotu spełnionego świadczenia, a mogą być podstawą restytucji jedynie w postępowaniu wszczętym wnioskiem restytucyjnym.

W uzasadnieniu przytoczonej uchwały siedmiu sędziów z 11 lipca 2012 r., II PZP 1/12, Sąd Najwyższy jednoznacznie stwierdził, że pozwany w osobnym procesie może na podstawie przepisów Kodeksu cywilnego dochodzić zarówno roszczeń restytucyjnych, jak i naprawienia szkody poniesionej wskutek wykonania orzeczenia, bowiem przepisy restytucyjne nie zwiększają ani nie ograniczają materialnoprawnych uprawnień strony, ograniczając się do wyznaczenia granic dochodzenia wynikających z nich roszczeń w uproszczonym postępowaniu restytucyjnym.

Podmioty, które podejmują działania doniosłe dla wykreowania niektórych rodzajów zobowiązań muszą liczyć się z tym, że ustawodawca traktuje te zobowiązania w szczególny sposób, na przykład przez stworzenie dla ich wierzycieli mechanizmów pozwalających na skorzystanie z szybszej i łatwiejszej dla nich ścieżki dojścia do zaspokojenia roszczeń. Dotyczy to nie tylko zobowiązań stwierdzonych wekslem, czekiem, warrantem, rewersem (art. 492 § 3 zdanie pierwsze k.p.c.), ale także zobowiązań, co do których ich dłużnik poddał się

egzekucji (art. 777 § 1 pkt 4, 5 i 6 k.p.c.). Jeśli wierzyciel takich zobowiązań skorzysta z ułatwień procesowych stworzonych w tym celu, by wzmocnić jego pozycję w stosunku prawnym, o czym wiadomo zanim jeszcze zobowiązanie powstało, to dłużnik kwestionujący istnienie takiego zobowiązania oczywiście musi liczyć się z koniecznością podjęcia obrony przed działaniami wierzyciela i z tym, że to on będzie musiał zainicjować postępowanie przed sądem zmierzające do udzielenia mu ochrony.

6. Sąd Najwyższy w postępowaniu kasacyjnym, w którym dochodzi do oddalenia skargi kasacyjnej, nie bada rozstrzygnięcia o kosztach procesu wydanego przez sąd pierwszej instancji. Takie orzeczenie podlega albo samodzielnemu zaskarżeniu zażaleniem do sądu wyżej instancji (art. 394 § 1 pkt 9 k.p.c.) lub tzw. zażaleniu poziomemu (art. 394<sup>2</sup> k.p.c.) albo - jako rozstrzygnięcie akcesoryjne - dzieli losy orzeczenia o istocie sprawy i podlega wzruszeniu, o ile doszło do wzruszenia tego orzeczenia. Nie można przyjąć, że Sąd Najwyższy, niezależnie od wyniku postępowania wywołanego skargą kasacyjną od orzeczenia o istocie sprawy sądu drugiej instancji uprawniony jest do kontrolowania trafności stanowiska tego sądu co do rozstrzygnięcia o kosztach postępowania przed sądem pierwszej instancji, bo oznaczałoby to, że te rozstrzygnięcia podlegają kontroli przez sąd drugiej instancji i przez Sąd Najwyższy, gdy tymczasem system prawny nie przewiduje tak rozbudowanej kontroli instancyjnej żadnego orzeczenia o kosztach.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 398<sup>14</sup> k.p.c. oraz - co do kosztów postępowania - art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 k.p.c. i art. 398<sup>21</sup> i art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 6 w zw. z 12 ust. 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jedn. Dz.U. z 2013 r. poz. 490 ze zm.), orzeczono jak na wstępie.

(eb)